



Betlejem
Łomżyńskie

2020

Adamowski

Chłodno i głodno,
noc w świetle brodzi
gdy Króla Świata
Panienka rodzi.
Nie dwór, nie pałac,
marmur błyszczący,
stajni komnata,
w niej Jezus śpiący.

Taki maleńki, a Pan nad pany,
wokół bydłeta, On rozebrany.
Kobierzec pod Nim misternie tkany
szczerozłotymi siana nitkami.
Miłość i ciepłe oddechy grzeją
znaki na niebie są im nadzieją.

Ojciec Niebieski
— On wszystko widzi —
oświetlił gwiazdą,
możnych zawstydzi.

Posłał Anioła,
niech kantyćk śpiewa
z wietrzykiem wonnym
wieść tę rozsiewa.

Usłysz mój ludu,
gdy czekasz cudu,
wraz z pastuszkami
módl się za nami.

Tu w cichej stajni
swe miejsce zajmij,
śpiewajmy razem,
głosmy nowinę,
Pana uczcijmy
chlebem i winem.



Obraz i wiersz – Teresa Adamowska